



Pismo to wychodzi codziennie  
oprócz świąt uroczystych,  
w drukarni  
ST. CIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA  
Kwartalna.....złp. 12  
Miesięczna..... „ 3

Jutro Waclawa Nęcz.

## Gazeta Krakowska

### OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 00 Q,	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 5, 838	+ 9,6	+ 7,5	Pn. wschodni średni	Pobhmurno	w nocy Deszcz.
12	„ 5, 851	12,1	6,5	„ „	„ „	
26 3	„ 5, 725	15,0	7,0	„ słaby	Chmury	
9	„ 5, 811	+ 10,8	+ 7,3	„ „	Pochmurno	

## Cześć Nieurzędowa.

*Prenumerata na GAZETĘ CODZIENNĄ KRAKOWSKĄ kończy się z dniem ostatnim bieżącego miesiąca Września w Poniedziałek. Osoby życzące nadal prenumerować, raczą się wcześniej zgłosić. — Prenumerata kwartalna kosztuje Złp: Dwanaście, miesięczna Złp: Pięć.*

#### WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.

#### FRANCYA

*Paryż 16 Września.*

Dziennik *Journal de Paris* z dnia wczorajszego, donosi w drodze nadzwyczajnej pod dniem 14 b. m. z b. m. z Bajony o wypadkach w Portugallii. Z depeşów które tu różni konsulowie z Madrytu odebrali pokazywać się ma, że pomiędzy wojskami Don Miguela i jenerała Willaflor przyszło do żywej walki, w której korzystała była na stronę ostatnich. Wojska konstytucyjne (pisze dalej korespondent,) *powróciły* wśród wesółych okrzyków ludności stołecznej do Lizbony. Wiadomość ta miała nadejść przez kuryera do Pana Addington w Madrycie. —

*Monitor* donosi także pod dniem 14, ale w tych wyrach: »Wojska Don Miguela ponucznym rekonesansie d. 4, uderzyły dnia 5 na Lizbonę, ale odparte zostały. Przez dzień zaś 6 i 7 oba wojska zostały w posiadanych stanowiskach; gotując się do nowej walki.

#### WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH POCZT.

#### PRUSSY.

*Berlin 15 Września.*

Król przybył d. 11 t. m. o godzinie 5 z południa do Magdeburga. Czwarty korpus armii wykonał d. 13 t. m. przed królem obroty wojenne pod wsią Barleben, poczem przeciągała jazda. — Wiadomości z 14 t. m. z Magdeburga doszły do Berlina przez telegrafy w 6 minutach o 40 mil drogi. — Tegoż dnia o godzinie 7½ zrana opuścił król Magdeburg, w celu odprawienia przeglądu wojska zgromadzonego pod wsią Neu-Gerwisch. Ztąd udać się ma król z powrotem do Berlina. Na tey rewii zgromadzone były znaczne oddziały landwerów, które wraz z wojskiem liniowym zręcznie wykonywały obroty wszelkie wojenne, tak dalece, iż król zupełnie się zadowolnił.



## S Z W A Y C A R Y J A.

*Zürich 5 Września.*

Wczoray uchwalił seym: »Związkowi kommissarze w kantonie Schwycu otrzymują pozwolenie, aby w skutek ustawy zasadniczey z d. 28 sierpnia niezwłocznie zwołali członków rady konstytucyjney przez rady gminne obranych, a to dla nayprędzszego ile możności wypracowania konstytucyi, i skoro takowa przez gminy potrzebną większością głosów przyjętą i zaprowadzoną zostanie, dla natychmiastnego przedłożenia jey seymowi do zatwierdzenia. Związkowi kommissarze otrzymują upoważnienie, do zmniejszenia stojącego w kantonie Schwycu woyska na 2 bataliony piechoty, 1 kompanię celnych strzelców i 1 szwadron jazdy.

*Turkan 5 Września.*

Xiężna Dino, która czszłego roku do naszego kantonu przyjechała, nakłoniła swego wuja, xięcia Talleyranda, aby nabył piękny zamek Tandegg, w którym przedsięwzięła znaczne odnowienia, z czego wnioskowano, że w krótcie będzie zamieszkały. Tey nocy o 2 godzinie rano, wybuchnął tam pożar przez niedbałstwo jednego robotnika. Nieszczęściem zawiął tak mocny wiatr, że w oka mgnieniu płomienie cały zamek ogarnęły. Xiężna St. Leu (była królowa Hollenderska) mieszkająca w swych dobrach Arinenberg, niedaleko Sandegg, wysłała spiesznie pomoc, jey konie poprzywoziły sikawki, a jey syn Ludwik Napoleon (autor dzieła o Szwajcaryi) pośpieszył na miejsce pożaru. Jednak wszelka pomoc nie zdołała dwom robotnikom na drugiem piętrze śpiącym ocalić życia, dym ich podusił, nim do nich dostać się można było. Dziś zamek przedstawia widok zwalisk. Ponieważ na wysokiem wzgórzu leży i wiatr tey nocy był okropnym, ocalono tylko folwark przytykający do zamku.

## N I E M C Y

*Hamburg 12 Września.*

Drogą nadzwyczajną odebraliśmy wiadomości z Amsterdamu z d. 9 b. m. W Hadze odbyła się d. 8 w południe o 12 godzinie rada gabinetowa, względem ostatnich z Londynu nadestanych depeszy. Amsterdamski *Handelsblad* donosi, iż skoro układy konferencyi do pewnego punktu doszły, niespodziewanie na luxemburjskim pytaniu zatrzymane zostały. »Konferencya żądała, ażeby król Hollenderski uczynił do Seymu niemieckiego zapytanie względem zezwolenia tegoż na odstąpienie Belgii, przyznanej jey części Luxemburga. Hollenderscy pełnomocnicy odpowiedzieli, że to zapytanie nastąpi, skoro względem innych pun-

któw się zgodzą; lecz pełnomocnicy Francyi i Anglii sądzą, że układy już dosyć są pounięte w tey mierze; powtórzyli więc swoje żądanie, aby król Hollenderski niezwłocznie uczynił potrzebne środki, dla spowodowania postanowienia zgromadzenia związkowego, a tak posiedzenia przerwane zostały, aż do żądaniom pełnomocników zadosyć uczyniono będzie. Nakoniec, dodaje toż pismo: »Aż do tey chwili jeszcze się król Hollenderski nie zdecydował; lecz jak się teraz dowiadujemy, zażądał sam seym związku niemieckiego od króla Hollandyi na żądanie Pruss i Austrii objaśnień względem przyszłego losu wspomnianych części kraju. Spodziewają się więc teraz, iż król w swojej odpowiedzi, żądaniom konferencyi zadosyć uczyni, i że przeto pozostaje jeszcze pocieszająca nadzieja, iż układy konferencyi znowu się rozpoczną i do upragnionego doprowadzą celu.» (G. P. S.)

## H O L L A N D Y A.

*Haga 6 Września.*

Król powrócił wczoray z Loo do tutejszey stolicy.

Gazeta handlowa Amszterdamska pisze: »Jesteśmy jeszcze w niepewności o postanowieniu króla, co uczyni względem Luxemburga, wielu się spodziewa iż wezwie przyzwolenia seymu związku niemieckiego, tem więcej, ile że to jest samą formalnością; albowiem król w przedłożonym sobie przez konferencyą londyńską traktacie, zezwolił na zamianę części Luxemburga za część Limburga. Konferencya oświadczyła wprawdzie naszym pełnomocnikom w bardzo oziębłym tonie, iż dalsze narady niebędą się odbywać; lecz widocznie będzie wprzód baron Verstolk oczekiwał rozkazów króla, nimby Londynu opuścił. Od postanowienia króla zależy, aby tę sprawę niezwłocznie zakończyć, lub terazniejszy stan rzeczy do niepewnego czasu odwlec, gdyż względem innych warunków prawie zupełne panuje porozumienie.» (G. P. S.)

## H I S Z P A N I A.

*Madryt 27 sierpnia.*

Gazeta nadworna udziela następujące wiadomości o woysku miguelistów. Don Miguel mianował podpółkowników baronów de Freid i Ledny, kapitana Bernouille i porucz-



nika Kersabiec, za okazaną w walce dnia 25 lipca przed Oporto waleczność kawalerami orderu wieży i miecza i wielu officerów na wyższe stopnie posunął, między którymi porucznika Correa na kapitana, a vice-hrabiego Tanueguy-Duchatel na półkownika wyniósł. Na mocy wydanego w Koimbrze rozporządzenia z d. 15 Sierpnia został marszałek Bourmont na czas słabości hr. San-Lorenzo mianowany ministrem wojny. Dnia 15 kilka oddziałów wojska, również część pułku jazdy mająca tworzyć honorową straż Don Miguela wyruszyły do Lieria, a Don Miguel wyjechał po południu w towarzystwie hrabiów Biero d' Albito i Soure; zamysłał on d. 17 do Leria przybyć. Minister stanu marg: del Basto, którego powszechnie nienawidzono, umarł d. 4 b. m. w Koimbrze.

## E G I P T.

### *Alexandrya 18 Sierpnia.*

»Mehemed Ali zatrudniony teraz jest uzbrowieniem wyprawy do Hedias, gdzie szczególnie wokolicy Gedda, znaczna zajęć miały niespokojności, wzniecone przez pewnego tureckiego naczelnika, któremu przypisują odwagę i roztropność. Przeciąga on ten kraj na czele kilkunastu band rozjątrzonych i nisuje zdziałać powszechne powstanie; utrzymuje on swych żołdaków z rabunku. Napadł już wiele karawan, i wielu pielgrzymów na drodze do Mekki. Komu pasza dowództwo nad tą wyprawą powierzy, jeszcze nie wiadomo; mówią jednak, iż oddane będzie jednemu z generałów Ibrahima. Vicekról wydał rozkaz, aby potrzebnych officerów i maytków, do obsadzenia 6 korwet, które niedawno zakupił, i które przeznaczone są do odprawienia żeglugi po Czerwonym morzu, wysłano z Alexandryi do Suez. — Także okręty i własność niektórych kupców egipskich zostały zrabowane a to miało przyspieszyć, uzbrowienie floty w Suez.

### *Dnia 29 Sierpnia.*

Listy z tej stolicy w tych dniach umieszczone w gazetach angielskich, wyrażają: »W Syrii panuje tajemna zawiść, pomiędzy Ibrachimem baszą i Emir Bischir xięciem Libann. Bischir jest pod tytułem Emira prawie nieograniczonym władcą w tym korzystnym kraju. Jeżeli jemu nie udało się wykonywać swych zamiarów w dolinach i

zmuszać mieszkańców do opłacania sobie haraczu, tem trudniej będzie Ibraimowi otrzymań więcej wpływu w kraju Libanu, niżeli mu takowego dozwoli Bischir, a chociaż pasza oddawna na bogate obwody górzyste chciwem spogląda okiem, niepotrafił jeszcze dotąd ani w dobry sposób, ani przez groźby ugiąć niepodległości tych mieszkańców. Emir Bischer jest mężem 65 lat mającym, z bystrym przenikającym wzrokiem jego broda sięga prawie do samego pasa: a cała jego budowa okazuje nieugiętą siłę i sprężystość. Jego najstarszy syn jest nierozgarniony, dla tego przeznaczył drugiego na swego następcę i przypuszcza go już teraz do urzędów. Stolicą jego jest Diel-el-Kamar, miasto mające 10,000 ludności, liczba ta po większej części z Moronitów, reszta z Drusów złożona. Utrzymuje on swój dwór w nowo zbudowanym zamku Beth-idin zwanym, stojącym na skale miastu przeciwległej; ten zamek ma gotycki kształt, Emir żyje tam jak wielki leunik średnich wieków: pierwszy dziedziennic zamku zabudowany jest stajniami i pomieszkaniem dla obcych i gońców; i zawsze osiedlanemi koźmi strażami, myśliwcami i psami gończemi zapełniony. Wewnętrzne części gmachy przeznaczone są dla jego i synów użytku. Wszyscy mieszkańcy okazują dla niego największe uszanowanie, pozwala on tylko Anglikom obok siebie usiąść, winien im albowiem część władzy, i dla tego też z swojej strony ciągle ich wapią. (G. P. S.)

## Rozmaitości.

### ERZERUM.

Jedno z najszacowniejszych dzieł niemieckich, zawiera następujący opis topograficzno historyczny prowincyi i miasta Erzerum:

»Góry, w pośród których leży Erzerum (*Arzerum*), prowincya i stolica Wielkiej Armenii, są pierwotnym siedliskiem dziejów hebrajskich i przedmurzem ludów kaukaskich. Jest o nich mowa w historii wszystkich prawie walk o berło Azji, od czasów podań bohaterskich o Semiramidzie aż do wojen Rzymian z Partami i Persami, od czasu zdobyć Arabów i Osmanów aż do zwycięstw, które naczelnym wodzem rossyjskim, Xiążę Paskiewicz Erywański odniósł nad półksiężycem. — Ale i pomijając znaczenie ich historyczne,



zasługuje na największą uwagę kray ten, od czasów Tourneforta przez uczonych podróżujących dotąd jeszcze niedość zbadany, a to jako główny skład dla handlu Zachodu ze Wchodem. Z tego to względu był on od dawna i jest dotąd celem szczególney uwagi tak mocarstw sąsiednich, jak i polityki angielskiej.

»Baszostwo (*Ejalet*) Erzerum, liczące 1380 niemieckich mil kwadratowych z 6 do 900.000 mieszkańcami, położone jest w najwyższych górach państwa tureckiego, w Armenii, na wysokości 7000 stóp nad powierzchnią morza, u stóp śniegiem okrytych wierzchołków Araratu, z kąd przez potrójny spadek gór zlewają się zyznemi krainami Wan i Diarbekir: rzeka Phasis (Fasz) do morza Czarnego, Araxes (Aras) z Kurem do Kaspijskiego; a Eufrat z Tygrem do odnogi perskiej.«

»W dawney Armenii leżało Arzes, dzisiejsze Arzerum (niby *Arx Romanorum*) zwykle nazywane Erzerum, stolica sandszakatu i baszostwa tego nazwiska, niegdyś stolica wielkiej Armenii; Ormianie nazywają ją od jey założyciela, xięcia orminahskiego Gazen, także Theodosiopolis. Jeden z wodzów cesarza Theodozjusza, *Anatolicus*, otoczył ją murami. Jest ona położona pod 39° 15' długości a 39° 58' szerokości, u stóp wysokiego *Egarli-Dagh*, w krainie nader zaludnionej, około 400 wsiami obsianej. Na zachód od miasta rozciąga się obszerna równina, przez którą kilka rzek płynie. Z powodu nader wysokiego położenia, jest tutaj zima bardzo ostra, lato rzadko jest gorące, z powodu wiatrów północnych, temperaturę oziębiających. Tym sposobem mimo że miasto położone jest ku południowi, nierodzi się tu wino, i nie udają drzewa owocowe. Rolnictwo jest jak w całej Turcyi nader zaniedbane, chociaż ziemia bardzoby była urodzajną. Wielka część włościan ratowała się w czasie ostatniej wojny ucieczką już to do Persyi, już do Rosyi. Wielu udało się w celu zarobku do Stambułu; a tak najpiękniejsze pola zamieniły się po części w pustynie. Pastwiska są doskonałe. Bydła jest podostatkiem, również zwierzyny, osobliwie dzików, ale też niebrakuje wilków i tygrysów. Wzgórza otaczające miasto są bez lasów; drzewo tak do opalu jak do budowli pobiera Erzerum aż z gór *Suganlu*,

ku wschodowi o mil 16 leżących; niedziw więc że nader jest drogie i że niższe klasy palą jedynie suchą mierzwą.

»Osmanowie zdobyli Erzerum roku 1517. Jest to miasto źle zabudowane, ma wąskie i nieczyste ulice, 12 (według innych 40) meczetów, oraz 2 grecko-ormiańskie i ormiańsko-katolicki kościół. W starym klasztorze greckim, który Turcy obrócili na zbrojownię, znaleźli Rosssyanie szyszaki sztuczney roboty i inną broń, pochodzące jeszcze z czasów *Seldszuków*, pauujących w wieku XI. Erzerum jest stolicą baszy o 3 bunczukach, patriarchy ormiańskiego i biskupa greckiego. Według doniesień rosyjskich ma to miasto 100.000 mieszkańców: Turków, ormian, Greków i Persów, którzy posiadają znaczne fabryki jedwabiu, bawełny, skóry i miedzi. — Materiału do nich dostarczają ziemio płody krajowe, oraz obfite kopalnie miedzi, znajdujące się w łańcuchu gór *Taurus*. Ruśnikarze i mieczwiki w Erzerum robią najlepszą broń w całej Turczyzie; żelazo pobierają z *Syberyi* i *Indyi*; z żelaza indyjskiego robią się klingi *damasceńskie*. Już ta jedna okoliczność wyjaśnić może, dla czego się tu zbiega tyle gościńców, które Erzerum zrobiły składem handlu lądowego do *Kaukazyi*, *Persyi* i *Jndyi*, oraz głównym punktem związkowym między *Azyą* a *Lewantom*, *Rosssyą* i resztą *Europy*. Co *Damaszk* jest dla *Syryi* i prowincyi południowych, to Erzerum jest dla *Kiurdistanu* i dla prowincyi północnych. Znajdują się tu bogate składy handlowe (*bazars*) i główna komora. Co tydzień przybzwają wielkie karawany z *Tauris*, z *Haleb*, z *Bagdadu*, z *Diarbekir*, z *Tiflis* i ze *Stambułu*. Od Erzerum do *Trapezuntu* (*Trebisonde*) liczą na *Baiburt* (*Baiburdi*) około 8 dni drogi, do *Konstantynopola* 43 dni, czyli 227 godzin (*lieus*) do *Smirny* 270 godzin a do *Tiflis* 78. Ważność położenia miasta tego dla handlu nieusła baczności Anglików. Mianowali konsula do *Trapezuntu*, który a toli mieszka w Erzerum; w roku 1831 szacowano wartość towaru który z *Anglii* przywieziono do *Trapezuntu* i Erzerum, na więcej niż 10 milionów franków. Także dla handlu rosyjskiego z *Persami* ustanowione zostały w Erzerum ważne składy. Jakoż w ogólności zyskało miejsce to w najnowszych czasach przy niespokojnościach w *Syryi* i i wojnie W. *Porty* z *Egiptem*, nader wiele na obszerności targu i znaczeniu swojem, z niemalą stratą kwitnącego niegdyś *Damaszku*.

(Ciąg dalszy nastąpi.)